Nr. 11. Kraków, dnia 23 marca 1927.

KOMUNIKAT OFICJALNY

Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w Krakowie.

„Polski Związek Piłki Nożnej“ — Kraków, ul. Mikołajska 32 „Gródek“

Telefon 2797 Adres telegr.: „Pezetpeen“ Kraków. Telefon 2797

Protokół z Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Piłki Nożnej

odbytego w dniach 26, 27 i 28 lutego 1927 w sali Twa Lekarskiego w Krakowie i w sali konferencyjnej Magistratu miasta Krakowa.

Walne Zgromadzenie otwiera o godzinie 10·10 prezes PZPN. Dr. Edward Cetnarowski i wita obecnych delegatów ZOPN. Wykonując uchwałę ostatniego Walnego Zgromadzenia, które p. inż. Ludwikowi Christelbauerowi za Jego wybitną pracę około podniesienia sportu polskiego a zwłaszcza piłkarskiego, nadało godność członka honorowego PZPN., wręcza Mu dyplom członka honorowego, co Walne Zgromadzenie przyjmuje gorącemi oklaskami. Równocześnie wręcza do rąk delegata LZOPN. prof. Dręgiewicza dyplom dla p. Wacława Kuchara za reprezentowanie barw Polski w 22 spotkaniach międzypaństwowych, co również Walne Zgromadzenie przyjmuje gorącemi oklaskami.

Ponieważ Waln. Zgromadz. na przewodniczącego wysunęło 3 kandydatów mianowicie GZOPN. p. Dra Cetnarowskiego, WZOPN p. Prof. Dręgiewicza, LZOPN p. Mjr. Esmana, celem przeprowadzenia głosowania wyłoniono najsamprzód komisję skrutacyjną złożoną z pp. Budnioka, Krupskiego i kpt. Mirskiego-Wolańskiego, która na podstawie przedłożonych tabel gier o mistrzostwo miała ustalić ile głosów przypada na każdy ze Związków Okręgowych.

Związki Okręgowe mają następujące ilości głosów:

Górnośląski	ZOPN.	24	głosów,
Krakowski	„	26	„
Lwowski	„	24	„
Lubelski	„	18	„
Łódzki	„	12	„
Poznański	„	11	„
Toruński	„	9	„
Warszawski	„	17	„
Wileński	„	9	„

Suma reprezentowanych głosów wynosi 140 głosów, wobec czego zwykła większość wynosi 71 głosów, zaś kwalifikowana większość 2/3 głosów 94.

Równocześnie stwierdziła komisja skrutacyjna, że Związki Okręgowe wydelegowały swych przedstawicieli w osobach pp.:

Górnośląski ZOPN:

Przewodniczący: P. Budniok Alojzy,
P. Kordula Wilhelm,
P. Laband Jan,
P. Gruszka Bernard,

Krakowski ZOPN:

Przewodniczący: P. Mjr. Izdebski Ignacy,
P. Statter Maksymiljan,
P. Kpt. Kroczyński Stanisł.,
P. Krupski Roman,
P. Prof. Puder Edward,

Lwowski ZOPN:

Przewodniczący: P. Prof. Dręgiewicz Tadeusz,
P. Dr. Peter Marjan,
P. Dr. Niedźwirski Emil,
P. Kuchar Tadeusz,
P. Filar Stanisław,
P. Dr. Polakiewicz Stanisł.,

Lubelski ZOPN:

Przewodniczący: P. Kpt. Mirski-Wolański T.
P. Por. Jarosz Dyonizy,

Łódzki ZOPN:

Przewodniczący: P. Kpt. Zabłocki Piotr,
P. Krachulec Zygmunt,
P. Konopka Heliodor,
P. Malinowski Seweryn,

Poznański ZOPN:

Przewodniczący: P. Żymalski Kazimierz,
P. Sołtykowski Tadeusz,
P. Mallow Janusz,

Toruński ZOPN:

Przewodniczący: P. Kpt. Brózda,
P. Lewicki,

Warszawski ZOPN:

Przewodniczący: P. Kpt. Kobos Kazimierz,
P. Piotrowski Tadeusz,
P. Rusecki Zelik,

Zastępcy: Pp. Kpt. Korniak, Antoszkiewicz i Posner,

Wileński ZOPN:

Przewodniczący: P. Frank Michał,
P. Kpt. Kruk-Smigło.

Z głosem doradczym jako delegat Związku Polskich Związków Sportowych p. inż. Ludwik Christelbauer i członkowie Zarządu PZPN.

Delegacja poznańska zaznacza, że tabele nadesłane przez PZOPN nie wykazują faktycznej ilości klubów, które w ich Okręgu brały udział w mistrzostwie, gdyż w tabeli mistrzostw zostali wyliczeni tylko finaliści grup klasy C. Wobec tego liczba głosów przysługująca Okręgowi Poznańskiemu jest większą aniżeli przyznana przez komisję skrutacyjną, prosi delegacja Walne Zgromadzenie, by po nadejściu telegraficznego dodatkowego wykazu klubów z Poznania, przyznano PZOPN tę liczbę głosów, jaka mu się faktycznie należy.

Wobec tego, że tak p. prof. Dręgiewicz jak i p. Mjr. Esman ewentualnego wyboru na przewodniczącego przyjąć nie chcą, wybrano przewodniczącym Walnego Zgromadzenia Dra Edwarda Cetnarowskiego, a jako zastępcę p. Mallowa z Poznania.

Wniosek zgłoszony przez Warsz. ZOPN o wstawienie jako punkt 9 porządku dziennego Wal. Zgromadz. „Sprawa siedziby władz PZPN oraz odpowiednia zmiana nomenklatury dalszych punktów porządku dziennego” jak również wniosek WZOPN, by odrazu wyłonić komisję z pośród delegatów Wal. Zgromadz., któraby odrazu przystąpiła do pracy nad wnioskiem zgłoszonym przez PZPN co do zmian w sposobie rozgrywek międzyokręgowych o mistrzostwo Polski, po dłuższej dyskusji upadły a przyjęto porządek dzienny ustalony przez Zarząd PZPN bez zmiany.

Porządek dzienny:

1. Wybór Prezydjum Walnego Zgromadzenia, stwierdzenia listy delegatów Związków Okręgowych uprawnionych do głosowania i określenie liczby reprezentowanych głosów, oraz wręczenie puharu mistrzostwa Polski delegatowi klubu, który je zdobył.
2. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu i omówienie tegoż.
4. Sprawozdanie z działalności Wydziału G. i D. i omówienie tegoż.
5. Sprawozdanie z działalności Polskiego Kolegjum Sędziów i omówienie tegoż.
6. Sprawozdanie referenta dla spraw zagranicznych i omówienie tegoż.
7. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
8. Sprawozdanie skarbnika, zatwierdzenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej i zamknięcia kasowego, udzielenie absolutorjum ustępującemu skarbnikowi, uchwalenie budżetu na rok przyszły i ustalenie wysokości wkładek.
9. Wnioski Zarządu PZPN. i ZOPN-w w sprawie zmian statutu.
10. Przeprowadzenie wyborów do Zarządu (prezesa, 2 wiceprezesów, sekretarza, skarbnika, referenta dla spraw zagranicznych, przewodniczącego Wydz. G. i D., kapitana związkowego i reszty członków Zarządu, jak również członków Wydz. G. i D. i członków Komisji Rewizyjnej.
11. Rozstrzyganie odwołań.
12. Inne wnioski i rozstrzyganie wniosków nagłych.
13. Interpelacje.

Następnie przystąpiono do odczytania protokołu z ostatniego Wal. Zgromadz. PZPN.

Po odczytaniu protokołu p. Piotrowski interpeluje Zarząd, jak wykonano polecenie Walnego Zgromadz. 1926 poczynienia pewnych kroków przeciwko atakom na PZPN inscenizowanym przez Schweiz. Fussball u. Atl. Zeitung. Przewodniczący Dr. Cetnarowski dał wyjaśnienie, iż po porozumieniu się z czynnikami zagranicznemi przyszedł do przekonania, że będzie rzeczą korzystniejszą nie reagować na ataki wymienionego pisma, które gdyby nawet umieściło nasze sprostowanie, to z pewnością zaopatrzyłoby go komentarzami i podjęłoby na swych łamach otwarcie dyskusji. Dlatego lepiej było sprawy tej jako już przebrzmiałej i zapomnianej już nie wznawiać.

Protokół ostatniego Wal. Zgromadz. odczytany przyjęto do wiadomości.

Jako następny punkt porządku dziennego odczytuje sekretarz hon. PZPN Dr. Wacław Wojakowski sprawozdanie, podając szereg cyfr i dat statystycznych, dających obraz prac biura i ogólnej działalności Zarządu. Między innem zaznacza sekretarz:

Biura, agendy utrzymały się na poziomie roku ubiegłego a liczba wpływów przekracza cyfrę 5.000; celem zobrazowania prac biura nie należy pominąć milczeniem kwestji potwierdzania i przeprowadzania w rejestrze dowodów tożsamości naszych zawodników — sprawa ta obciąża nasze biuro nie tylko nadmiarem pracy, lecz była często powodem niezadowolenia w niektórych okręgach. Kluby nasze nie nadsyłały nam odrazu dowodów tożsamości do zatwierdzenia, lecz czyniły to na raz w tych odstępach czasu, jaki dzielił je bezpośrednio od terminu przedłużanego kilkakrotnie przez Zarząd i to tylko w interesie klubów, które traktowały tę sprawę dość lekko. Nienależyte wypełniane tych dowodów tożsamości i ustawiczne usterki zmuszały nas do odsyłania tych formularzy i to w takich masach, że nasza uboga kasa nie mogła pokryć kosztów porta, które wówczas dla samych dowodów tożsamości wynosiło dziennie kilkadziesiąt złotych. Jak te braki uniemożliwiające usprawnienie tej pracy usuwano, to przedstawi WPanom p. skarbnik.

Teraz przystąpimy do rejestru naszych zawodników: graczy zarejestrowanych mamy 27.200 (cyfra ta codziennie się zmienia) w roku ubiegłym cyfra ta wynosiła 23.501. Graczy nowych zgłoszono w ub. r. do 23. II. 27 3.700.

Dowodów tożsamości zatwierdzono ogółem 12.335 z czego 8.410 w r. 1926. Ilość boisk wzrosła z 235 na 260 z czego oparkanionych czyli zamkniętych jest 162 (było 160) a nieoparkanionych 98.

Ilość klubów wynosi 515. W roku ubiegłym skreślono 98, które uległy likwidacji — przyjęto natomiast 88 nowych, wobec czego ubyło nam 10 towarzystw. Ubytki dotknęły okręg lwowski (15) śląski, łódzki, lubelski i toruński. Zwyżkę towarzystw wykazały okręgi: krakowski (9), poznański (7), i warszawski (3).

Kluby nasze wykazują członków 33.629 opłacających składki, uczestników 11.496 razem prze-

szło 45.000 osób, ilość drużyn 1.152 i 54 drużyn szkolnych.

Pierwsze drużyny naszych towarzystw rozegrały 10.346 zawodów inne 10.893 razem 21.239 rozegranych przy kierownictwie sędziów związkowych (wobec 19.753 w r. 1925), 254 towarzystw posiada własne lokale klubowe.

Tytułem podatku gminnego wpłaciły kluby łącznie zł. 72.813·— tytułem czynszu dzierżawnego zł. 34.150·—. Kolej zainkasowała zł. 181.126 za przejazdy naszych zawodników.

Majątek naszych towarzystw wynosi około 1 miljon złotych.

Rzecz jasna, że cyfry te nie są zupełnie dokładne, gdyż 120 klubów nie nadesłało kwestjonarjuszy, wobec czego cyfry będą podane za niskie w stosunku do rzeczywistości.

Gdy Walne Zgromadzenie uchwali, że zgłoszenia graczy, którzy nie przedłożyli dowodów tożsamości tracą swą ważność, to wtenczas rejestr naszych graczy spadnie z cyfry 27.200 bardzo poważnie. Pomijając i tą okoliczność należy stwierdzić, iż ilość naszych zawodników jest znacznie mniejsza od wykazanej, a to z tego powodu, że znaczny procent zawodników mimo, że nie uprawia sportu piłkarskiego nie został przez kluby skreślony, wobec czego należy dzisiaj przyjąć, iż czynnych fotbalistów zrzeszonych w związku mamy ca 15 tysięcy tj. tyle ile wykazały kluby w kwestjonarjuszach.

Co do warunków w jakich Zarząd pracował stwierdzić musimy, że po przesileniu jakie panowało na ostatnich dwóch Walnych Zgromadzeniach atmosfera stała się lżejszą a okręgi odnosiły się do Zarządu z większem zaufaniem aniżeli w latach ubiegłych.

Wprowadzenie do Zarządu osób z poza siedziby Związku wykazało dodatnie strony zwłaszcza w kierunku uzyskania lepszej orjentacji o pracach i sytuacji w poszczególnych okręgach.

Stosunek przeto okręgów do Zarządu w ubiegłym roku administracyjnym można określić jako zupełnie poprawny. Nie wyklucza to jednak pewnych braków, które osłabiają to określenie, a mianowicie wytknąć możemy niektórym okręgom zamało troski o zapewnienie Pol. Zw. Piłki Nożnej środków materjalnych niezbędnych dla należytego funkcjonowania Zarządu.

W urządzeniu zawodów w dniu poświęconym PZPN. nie wszędzie mogliśmy dopatrzeć się należytej staranności i dlatego też nieuzyskaliśmy z tego tytułu preliminowanego dochodu. Niektóre związki wykazują nadal brak przyswojenia sobie względnie należytego stosowania przepisów naszych statutów, lecz przytem stwierdzić musimy, że okręgi częstokroć zapytują nas jak mają w pewnych sprawach postępować. Fakta te musimy uważać za dodatnie przejawy usiłowań usprawnienia działalności tych okręgów.

Stosunki nasze z zagranicą pozostają nadal poprawne, a pewne różnice jakie mogły wyniknąć na tle niedotrzymania umów przez niektóre nasze towarzystwa zostały w zupełności zatarte temwięcej, że zostały zobowiązania pokryte. Związek węgierski wyróżnił nas z okazji swego jubileuszu przez zaproszenie reprezentacji Krakowa do Budapesztu a prezesa PZPN. w czasie uroczystości honorowano przed przedstawicielami innych znacznie starszych aniżeli nasz związków.

Zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia braliśmy udział w Kongresie Fifa w Rzymie a o uchwałach jakie tam zapadły powiadomiliśmy Panów za pośrednictwem naszego komunikatu Nr. 3, gdzie podaliśmy także treść najważniejszych uchwał, które na tym kongresie zapadły. W konferencji w Brukseli nie wzięliśmy udziału z powodu braku funduszów potrzebnych na pokrycie kosztów związanych z wyjazdem na tę konferencję — zastąpił nas p. Inż. Fischer z Budapesztu.

Bilans sportowy naszych zawodów (o których mówić będzie kapitan związkowy) wypadł dla nas znacznie lepiej aniżeli w roku poprzednim. Natomiast strona finansowa nie dopisała w zupełności i stawiała często Zarząd w mniej aniżeli przykre położenie. Zobowiązaniom finansowym należało uczynić zadość i tu stwierdzić musimy i zaznaczyć, że po meczu z Estonią w Warszawie przedstawiciele tamtejszych towarzystw poszli Zarządowi w pomocy materjalnej jaknajdalej na rękę, za co składamy im na tem miejscu nasze podziękowanie i poszczególni członkowie Zarządu nie wahając się dać osobistej gwarancji w formie żyra wekslowego umożliwili pokrycie zobowiązań wobec drużyny zagranicznej, a tem spowodowali uniknięcie takiej ewentualności jak niewypłacenie obcej drużyny reprezentacyjnej. Również okręgowi poznańskiemu składamy podziękowanie za nadzwyczaj staranne i doskonałe przygotowanie zawodów z Finlandją. Mimo wielkich trudności finansowych, które są bardzo często podłożem dla konfliktów w stosunkach międzynarodowych utrzymaliśmy nadal powagę i poszanowanie u zagranicy.

Stosunek prasy do naszego Zarządu nie uległ zmianie na lepsze. Jeszcze olbrzymi procent naszych dzienników łaknący sensacji przyczynił się do obniżenia powagi naszego sportu wobec społeczeństwa nie wahając się nawet godzić w dobre imię poszczególnych członków naszego Zarządu i przypisywać im czyny i fakta, których tutaj nie wypada nam kwalifikować. Ostatni taki atak dotyczył zamierzonej uchwały ZZ. mający zawiesić Zarząd Związku z powodu zatrzymania sobie tych kwot jakie należą się ZZ. tytułem składki wynoszącej 1 proc. brutto z zawodów urządzanych przez nasze towarzystwa. Od czasu do czasu spotykaliśmy się z objawami wprost chorobliwych wybuchów animozyj do Zarządu ujawniających się czy to w formie t. zw. listów otwartych czy artykułów, których poziom etyczny jest tego rodzaju, że raczej nie należałoby o nich wspominać. Znikomy procent prasy stara się o zachowanie pewnej objektywności, lecz sądzimy, że braki te i wady z upływem czasu znikać będą wraz z podniesieniem się siłą faktu poziomu naszego życia społecznego.

Władze odnosiły się do naszych zamierzeń z wielką wyrozumiałością i w miarę możności pomagały nam w naszych poczynaniach. Szczególnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych a obecnie Ministerstwo Spraw Wojskowych popiera nas wydatnie tak w kierunku materjalnym jak i w kierunku utrwalenia obywatelskiego stanowiska naszego związku w życiu społecznem.

Stosunek nasz do ZZ. w zasadzie nie przedstawia się tak niekorzystnie jakby zewnętrzne pozory mogły na to wskazywać. Aczkolwiek mamy wiele zastrzeżeń co do postępowania Zarządu ZZ. wobec nas, to jednak musimy stwierdzić ze względów słuszności, że nieporozumienie jakie wynikło na tle niewpłacania składek do ZZ. nie było obustronnie zawinione. Delegat nasz p. Maj. Dr. Dudyk nieobecny przez kilka tygodni w Warszawie nie wiedząc o zleconym mu mandacie wzięcia udziału w posiedzeniu Zarządu ZZ., na którym miano omawiać kwestje związane z płatnościami PZPN. nie był obecny na tymże posiedzeniu o czem Zarząd nasz został powiadomiony po terminie tego posiedzenia. Rzecz jasna, że Zarząd ZZ. mógł nabrać przekonania, że PZPN. lekceważy całą tę sprawę i zamierzył zająć wobec nas drakońskie stanowisko. Zamierzone uchwały ZZ. wprowadzono jako już powzięte do prasy stołecznej, która jak to już uprzednio zaznaczyliśmy zaatakowała tak nasz Zarząd jak prezesa i skarbnika w sposób zarzucający im wprost przywłaszczenie sobie tych pieniędzy. Sprawę tą przedstawiliśmy Zarządowi ZZ. i oświadczyliśmy, że uznajemy pretensje ZZ. i że ją wyrównamy. Celem wykazania naszej jaknajdalej idącej lojalności oświadczyliśmy gotowość przedłożenia naszych ksiąg kasowych jak i również wezwaliśmy związki okręgowe, by poczyniły wykazy jakie kwoty należą się ZZ. od ich towarzystw. Niestety dotychczas nie mogliśmy podać ZZ. jaką kwotę ma on do żądania od klubów piłkarskich, gdyż okręgi (za wyjątkiem 2) nie nadesłały nam jeszcze żadnych zestawień.

Aczkolwiek niektóre cyfry n. p. zmniejszenie się ilości zawodników przemawiały za brakiem w rozwoju naszego sportu, to mimo to możemy z całym spokojem stwierdzić, że idziemy w rozwoju ustawicznie naprzód — miarodajnem dla nas jest fakt, że liczba rozegranych zawodów zwiększyła się poważnie, zwiększyła się też i ilość boisk według informacyj jakie mamy ilość boisk powiększy się i w roku przyszłym, gdyż kilka naszych towarzystw pracuje nad przygotowaniem nowych placówek sportowych. Pocieszającym objawem jest wzrost lokali klubowych — po olbrzymim wprost i niespodziewanym nagłym rozwoju jaki zaobserwowaliśmy w latach ubiegłych następuje teraz okres konsolidacji, sport nasz a właściwie towarzystwa do nas należące tężeją, że tak powiem kręgosłup naszej organizacji umacnia się, stosunkowo mały procent niemal znikomy naszych klubów ulega likwidacji. Teraz przychodzi kolej na rozwój piłkarstwa w małych naszych miastach i miasteczkach, które dzięki nowej ustawie domagającej się budowy boisk sportowych rozwijają silną pracę nad konsolidacją młodszych klubów. Nowo wybrany Zarząd a przedewszystkiem związki okręgowe winne dołożyć wszelkich starań nad rozwojem i utrzymaniem klubów materjalnie słabszych i powinny zwrócić baczniejszą uwagę w kierunku drobnych miasteczek, które nie mając doświadczenia, tracą za dużo sił żywotnych przy stawianiu swoich pierwszych kroków. Ciężka sytuacja finansowa wywołana zubożeniem społeczeństwa spowodowała, że kluby nasze nie mogły sobie pozwolić na sprowadzanie drużyn zagranicznych. Jak z jednej strony przyczyniło się to do pewnego obniżenia się poziomu sportowego naszych drużyn czołowych, tak z drugiej strony wywołało silniejszy ruch pomiędzy czołowemi drużynami krajowemi, które nie mając funduszów na drużyny zagraniczne siłą faktu zmuszone zostały do nawiązania między sobą silniejszego kontaktu.

Przystąpiono do sprawozdania Wydziału Gier i Dyscypliny PZPN. za rok 1926. Sprawozdanie składa przewodniczący Dr. Zdzisław Kwieciński.

1. czerwca rezygnuje ze swego stanowiska Dr. Jan Pniewski. Wydział nie kooptował na jego miejsce nikogo aż do czasu ustąpienia drugiego członka Wydz. p. Wł. Sadowskiego (29. XI. 1926). Na opróżnione stanowisko Wydział zakooptował na członka Wydz. Kpt. Dra Tadeusza Dąbrowskiego.

W tym składzie Wydział Gier i Dyscypliny odbył w roku 1926. 29 posiedzeń.

Wydział załatwił 720 wpływów.

Załatwiono 57 sporów finansowych między drużynami.

Zatwierdzono 17 terminów zawodów międzymiastowych.

Udzielono 162 zezwoleń na rozegranie zawodów z drużynami zagranicznemi z tego na sam Górny Śląsk przypada 121 zezwoleń.

Odrzucono próśb 34 głównie odwołań od nałożonych kar i dyskwalifikacyj.

Zniesiono nałożonych suspensji 28.

Zniesiono dyskwalifikacyj na graczy 11.

Zasuspendowano klubów 9 za niezastosowanie się do nakazu WDG.

Uwzględniono i załatwiono 3 protesty i tak: Warta — TKS o puhar. Polonia — TKS o mistrz. Olympia Grudziądz — Bałtyk o mistrz. okręg.

Ukarano kluby grzywną:

1 kl. grzywną 150 zł. za świadome sfałszowanie składu.

1 kl. grzywną 60 zł. za wstawienie do składu graczy niezgłoszonych.

1 kl. grzywną 75 zł. za niedotrzymanie umowy.

1 kl. grzywną 50 zł. za niedotrzymanie umowy.

1 kl. grzywną 50 zł. za grę pomimo zakazu (dzień PZPN).

1 kl. grzywną 20 zł. za grę pomimo zakazu (dzień PZPN).

1 kl. grzywną 24 zł. za niewydanie graczom wykreśleń.

2 kl. grzywną 35 zł. za wstawienie graczy niezgłoszonych.

17 kl. grzywną po 12 zł. za podwójne zgłoszenie graczy.

16 kl. grzywną po 6 zł. za podwójne zgłoszenie graczy.

50 kl. grzywną po 3 zł. za podwójne zgłoszenie graczy.

Razem ukarano klubów 92 w łącznej kwocie zł. 925·—.

Ukarano graczy:

2 tygodniową dyskwalifikacją 3 graczy za brutalną grę.

1 miesięczną dyskwalifikacją 3 graczy za brutalną grę.

2 miesięczną dyskwalifikacją 4 graczy za nieprawny udział w grze w drużynie do której zgłoszony nie był.

2 miesięczną dyskwalifikacją 84 graczy za podwójne zgłoszenie.

4 miesięczną dyskwalifikacją 12 graczy za grę w barwach klubu do którego zgłoszony nie był.

4 miesięczną dyskwalifikacją 4 graczy za grę bez zgłoszenia.

Roczną dyskwalifikacją 1 gracza za kradzież.

Dożywotnią dyskwalifikacją 2 graczy za zawodostwo.

Łącznie ukarano 113 graczy.

Ponadto ukarano 1 osobę dożywotnio zaś 3 osoby dyskwalifikacją roczną od sprawowania jakichkolwiek funkcyj w klubach sportowych.

Przeprowadzono i zweryfikowano zawody o buhar PZPN.

Puhar PZPN. na rok 1926 zdobyła drużyna TS. Wisła Kraków.

został potem zupełnie i na zawsze wyeliminowany z życia sportowego. Jeśli usuwaliśmy sędziów to musieliśmy tego dokonać, gdyż usunięci niczego się nie nauczyli — skreślenie nastąpiło na podstawie uchwały Waln. Zgr. PKS. Jeśli śledztwo prowadzono przeciw niektórym sędziom zbyt długo, to winy nie ponosi Zarząd PKS. — zwłokę należy tłumaczyć zbyt długiem wyczekiwaniem na protokoły, spisywane z zainteresowanymi, którzy w wielu wypadkach byli nieobecni, co znów opóźniło całą sprawę.

Jak się ukształtuje stosunek PKS. do Zarządu PZPN. i OKS. do Związków okręgowych, to zależeć będzie od uchwały Waln. Zgrom. PZPN. i dlatego z wnioskami na poprawę stosunków wystąpić nie możemy, gdyż to zależy od tego jak tutaj cała sprawa PKS. i OKS. będzie załatwiona. Pan Obrubański oświadcza w końcu, że PKS. zrobił to co mu regulamin nakazuje i nie zaniedbał niczego.

Po przemówieniu p. Posnera, który stwierdza, że PKS. poczynił kroki zmierzające do poprawy stosunków i wykazał dobrą działalność przyjęto na wniosek prof. Dręgiewicza sprawozdanie PKS. do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności referenta spraw zagranicznych wygłasza w następstwie nieobecnego Dra Szatkowskiego prezes Dr. Cetnarowski. Na wstępie zdaje prezes sprawozdanie z kongresu FIFA., który odbył się z początkiem maja w Rzymie. Kongres w Rzymie zajmował się głównie kwestją TKZW. odszkodowania za utratę zarobku dla graczy biorących udział w zawodach reprezentacyjnych. Sprawa ta zasadniczo tyczyła się pojęcia defrakcji czystego amatorstwa w sporcie. Polski Związek Piłki Nożnej stanął na stanowisku bezwzględnie zwalczającym jakiekolwiek odszkodowanie i zamanifestował, że stoi i stać będzie na gruncie bezwzględnego amatorstwa. Niestety nasz punkt widzenia na Kongresie tym nie zwyciężył. Następnie prezes Dr. Cetnarowski przedstawia elaborat wypracowany przez referenta Spraw Zagranicznych Dra Szatkowskiego.

Najważniejsze sprawy będą dotyczyły przedewszystkiem liczby spotkań międzynarodowych, reprezentacyjnych, jakie w przyszłym roku drużyna nasza będzie rozgrywać. Pozwolę sobie z góry zaznaczyć, że stosunki nasze dotychczasowe były bardzo rozgałęzione i przez rozgrywanie szeregu spotkań zagranicą zdziałaliśmy wiele dla propagandy imienia polskiego i polskiego sportu. Utrzymywanie tych rozgałęzionych stosunków, będące naturalną konsekwencją ich zaciągnięcia, wymaga wstawienia do naszego kalendarza międzynarodowego odpowiedniej ilości terminów. Nie wiedząc jednak z góry jakie będzie zdanie Walnego Zgromadzenia w tym kierunku, we formie uchwały wyrażone, traktowaliśmy korespondencję z zaprzyjaźnionymi Związkami w sposób normalny, zostawiając ew. modyfikację samoczynnie układającego się programu Walnego Zgromadzenia.

Ze stale corocznie ponawiających się spotkań wypada nam rozegrać spotkania z Czechosłowacją i Finlandją poza granicami kraju, zaś gościć będziemy u siebie drużyny reprezentacyjne Szwecji i Węgier. Porozumienie terminowe z tymi Związkami doszły już w niektórych wypadkach do ostatecznych konkluzyj, tak, że termin spotkania ze Szwedami wypada na ostatnią niedzielę czerwca, zaś Finlandja zaprosiła nas na rozgrywki pozostające w związku z Kongresem FIFA w Helsinki, w pierwszych dniach tego miesiąca. Mimo kilkakrotnych urgensów nie otrzymaliśmy jeszcze definitywnej propozycji co do terminu ze strony Związku czeskosłowackiego, z którego przedstawicielami porozumieliśmy się w tym kierunku, że spotkanie to wypadnie w Pradze na wiosnę. Spotkanie z Węgrami, w Polsce, w terminie jesiennym. Rzeczą przyszłego Zarządu będzie umiejscowienie spotkań w Polsce odbyć się mających, niemniej jednak uważam, ze względu na zeszłoroczne doświadczenia, że spotkanie ze Szwedami winno odbyć się w Poznaniu lub Warszawie, zaś Węgrzy powinni grać we Lwowie.

Poza tymi czterema spotkaniami turnusowemi, których dotrzymanie jest dla nas kwestją utrzymania lub zerwania stałych umów z danymi Związkami nas łączących, prowadziliśmy pertraktacje z innymi jeszcze Związkami, do których to pertraktacji skłaniał nas jużto obowiązek dania rewanżu, jużto nacisk ze względów propagandowych przez kompetentne sfery wywierany.

I tak, w myśl opinji kilkakrotnie na ostatniem Walnem Zgromadzeniu wyrażanych, staraliśmy się, tak drogą pism, jak i drogą osobistej interwencji, uzyskać ze strony Związku francuskiego przyrzeczenia rozegrania spotkania Francja—Polska. Usilne nasze starania spotkały się w pierwszej chwili ze stanowczą odmową Związku francuskiego, motywowaną uprzedniem zajęciem wszystkich terminów, a następnie dopiero otrzymaliśmy list, w którym Związek francuski zapewnia nas, że uczyni wszystko co się da, by to spotkanie do skutku doprowadzić i nas do swej decyzji we właściwym czasie zawiadomi. Nadmieniam tylko dla orjentacji, że proponowaliśmy Francuzom rozegranie spotkania w Warszawie w dniu 3 maja, jako najbardziej do tak propagandowej imprezy się nadającego. Dalsze pertraktacje łączą nas ze Związkami jugosłowiańskim i rumuńskim. Obu tym Związkom winni jesteśmy rewanż za spotkania ostatnio rozgrywane i oba te Związki rewanżu tego się już od kiku lat domagają. Prowizoryczne ustalenia terminów pozwoliły nam obiecać im rozegrania spotkań z Rumunją w dniu 19 czerwca w Bukareszcie, a z Jugosławją w pierwszych dniach października. W obu wypadkach zaznaczyliśmy, że przedstawimy powyższe termina do zaakceptowania Walnemu Zgromadzeniu i o uchwale Panów zainteresowane Związki zawiadomimy. Wreszcie otwartą pozostaje kwestja Turcji, którą dokładniej wyjaśni Panom sprawozdanie skarbnika, a której uregulowanie ze względu na zaciągnięte przez Zarząd zobowiązania finansowe, będzie wymagać specjalnej uwagi Panów. Nie mogę też pominąć w niniejszem sprawozdaniu serdeczną inicjatywę z jaką zwrócił się Związek austrjacki, celem spotkania Austrja—Polska na naszym terenie, którą jednak narazie musieliśmy odłożyć na czas dalszy.

Nie chcąc w najmniejszej mierze przesądzać w niczem decyzji Walnego Zgromadzenia w niniejszej sprawie, pozwalam sobie tylko zwrócić uwagę, że sprawa ścieśnienia naszego programu międzynarodowego jest sprawą, która mechanicznem obcięciem załatwić się nieda i wymaga bardzo dokładnego przewidzenia mogących nastąpić konsekwencyj. Ze swej strony pozwalam sobie zaznaczyć, że przy ograniczeniu liczby rozgrywek międzypaństwowych do 6-ciu, możemy sytuację wewnątrz kraju o tyle ułatwić, że na te dnie skomasują związki okręgowe równocześnie swe rozgrywki reprezentatywne międzymiastowe, które obecnie terminarz nasz nadmiernie obciążają. Uzyskując w ten sposób 6 terminów ściągających wszystkie rozgrywki reprezentacyjne. możemy łatwiej pomyśleć o uregulowaniu naszego kalendarza międzynarodowego.

Udział nasz w kongresie w Helsinki jest konieczny i to w sposób bardzo wybitny. Jeżeliby równocześnie doszło do skutku Finlandja—Polska to wysyłka delegatów i odpowiednie obsadzenie tego kongresu nie przedstawiałoby poważniejszych trudności finansowych.

Z innych spraw międzynarodowej wagi wyłania się sprawa tzw. Europa-Cup w którejto sprawie, na przesłany nam przez FIFA kwestjonarjusz wypowiedział się Związek nasz wyczekująco, odkładając decyzję ostateczną do dyskusji na Kongresie w Helsinki. Nie możemy jednak dziś sprawy tej tracić z oczu, gdyż ostatnia uchwała Komisji Studjów przez FIFA w tym celu wydelegowanej opowiedziały się za zorganizowaniem takiej konkurencji, a jeżeli ona, choćby w skromnym rozmiarze dojdzie do skutku, cały nasz dotychczasowy program rozgrywek międzynarodowych ulegnie zmianie i trzeba będzie wiele rzeczy gruntownie zmieniać.

Następnie przedkłada swoje sprawozdanie kapitan związkowy pan Synowiec.

Zaznacza na wstępie, iż opierając się na statucie nie miałby obowiązku składania sprawozdania i dlatego radzi by w przyszłości sprawozdanie kapitana związkowego było obligacyjne. Przyznaje, że stanowisko kapitana związkowego jest bardzo trudne — trudno bowiem wszystkich zadowolić zwłaszcza w kwestjach, które każdy inaczej ujmuje i uważa swój sąd za najtrafniejszy. Stanowisko jego było tem trudniejsze, że nie miał możności wyjeżdżania celem obserwowania zawodów naszych czołowych drużyn, gdyż kasa PZPN. była zupełnie pusta a wydatek ten nie był przez Walne Zgrom. przewidziany. Jeżeli kapitan związkowy ma pracować w warunkach zbliżonych do normalnych i o ile sam nie może ponosić kosztów związanych z wyjazdami to Waln. Zgr. PZPN. musi obmyśleć dla niego niezbędne ku temu środki materjalne. Co się tyczy drużyny to stwierdzić muszę, że ubyło nam paru sztandarowych graczy, którzy nie pozostawili po sobie następców.

I tak brakło nam bramkarza po wyjeździe Goerlitza, trzeba było szukać nowego — po wycofaniu się Dra Cikowskiego nie mamy środkowego pomocnika, aczkolwiek jestem przeciwnikiem ustawianiu graczy nie na ich miejscu, to jednak musiałem tak zrobić i ustawiłem na środek pomocy niezmordowanego i niezawodzącego nigdy Wacka Kuchara. Dawał mi się także odczuwać brak łączników, gdyż naprawdę właściwych łączników po wprowadzeniu zmiany w regule off seid'u nie mamy. Celem ułatwienia sobie zadania zwracałem się do kapitanów związków okręgowych z prośbą o informacje dotyczące graczy ich okręgów, lecz niestety nie zawsze otrzymywałem odpowiedzi. W ustawianiu drużyny próbowałem i nowych sił, co nie zawsze dawało dobre wyniki, lecz zato zachęciło starych graczy do nadzwyczajnej pracy; tą dali oni w meczach z Finlandją i Turcją. Kpt. związkowy żali się na naszą prasę, że ta bardzo pobieżnie a często i niezbyt życzliwie odnosiła się do sukcesów naszej drużyny reprezentacyjnej w przeciwstawieniu innych gałęzi sportów, które niezawsze zasłużenie wychwalano. Pan Synowiec podaje do wiadomości cały szereg szczegółowych dat i cyfr odnoszących się do ilości rozegranych zawodów, wyników — graczy biorących w nich udział — strzelonych bramek itp.

Walne Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie kapitana związkowego oklaskami do wiadomości.

Pan Frank zapytuje prezydjum jak się przedstawia sprawa tourneé drużyny polskiej po Ameryce.

Pan Kuchar zapytuje jak wyobraża sobie Zarząd ustosunkowanie PZPN. do puharu środkowo-europejskiego, a dalej zapytuje, które mecze międzypaństwowe zostały ustalone, a które możnaby odwołać.

Dr. Cetnarowski wyjaśnia, że swego czasu Min. Spraw. Zagr. zwróciło się do PZPN. z zapytaniem czy PZPN. nie wysłałoby jakiej polskiej drużyny do Ameryki. Ponieważ swego czasu aranżerem całej tej imprezy, wedle doręczonego pisma konsula polskiego w New Yorku, ma to być osobistość bardzo źle zapisana w świecie sportowym. Zarząd PZPN. wyjaśnił tę sprawę w M. S. Z. i odmówił wysłania drużyny w takich warunkach, gdyż to byłoby poniżej naszej godności. Prezydjum PZPN. uznając, że spotkanie drużyny reprezentacyjnej Polski z drużyną reprezentacyjną U. S. A. byłoby ze wszech miar znakomitym środkiem propagandowym dla naszego państwa w Ameryce porozumiwszy się z M. S. Z. miało zaproponować Związkowi Północno Amerykańskiemu Piłki Nożnej 3—4 spotkań, a to jedno spotkanie międzypaństwowe, resztę spotkań z drużynami reprezentacyjnemi miast północno amerykańskich. Co do strony finansowej całej ekspedycji — to ta pokryta byłaby częściowo przez Związek północno amerykański piłki nożnej, częściowo musiałoby się przyczynić M. S. Z.

W odpowiedzi p. Kucharowi stwierdza Dr. Cetnarowski, iż z meczów międzypaństwowych zakontraktowaliśmy Czechy i Finlandję u nich, natomiast Szwecję (Poznań) w czerwcu Węgry w jesieni u nas. Staramy się nadal o mecz z Francją, która obiecała dołożyć starań celem wysłania swej drużyny na 3 maja do Warszawy. Co do Rumunji i Jugosławji jak również jesteśmy im winni rewanż, a co do Turcji to nawet jesteśmy im winni 1.000 dolarów, które nie wypłaciliśmy im za ich bytności we Lwowie. Z Estonją rozegra się zawody rewanżowe w drodze do Finlandji. Ten kalendarz spotkań międzypaństwowych winien być w tym roku ze względów na prestige nasz utrzymany z tem a w przyszłym roku nastąpi zmniejszenie spotkań naszych międzypaństwowych w pierwszym rzędzie z Estonją, Rumunją i Turcją.

W sprawie tej zabiera głos Dr. Polakiewicz i zaznacza, że interesował się kwestją wyjazdu naszej drużyny do Ameryki, mówił na ten temat obszernie z posłem polskim w Ameryce p. Gruszką i apeluje byśmy tam drużyny nie wysyłali, bo nie wiemy co tam nas może spotkać. Narażamy naszych graczy na różne nieprzewidziane okoliczności, które mogą przybrać charakter handlu graczami. Co do meczów międzypaństwowych sądzi, że należy zwolnić się od spotkań z Estonją i Rumunją bo te stanowią dla nas balast i nie mają ani politycznego ani też sportowego znaczenia. Kpt. Zabłocki wyraża obawę czy dwumiesięczna podróż zawodników nie sprzeciwia się zasadom amatorstwa, których przecież przestrzegać musimy.

Dr. Polakiewicz stawia wniosek, by Walne Zgrom. poleciło Zarządowi, by nie wszczynał pertraktacji ze Zw. amerykańskim w sprawie wyjazdu

Przeprowadzono i zweryfikowano zawody o mistrzostwo Polski na rok 1926.

Mistrzem Polski w roku 1926 została drużyna LKS. Pogoń Lwów.

W dyskusji delegaci lwowscy pp. Kuchar i Dr. Polakiewicz interpelują W. G. i D. w sprawie kar nałożonych na graczy Łysaka i Nawrota stwierdzając, że W. G. i D. nie zastosował się do ścisłych przepisów statutu PZPN. w wymiarze kary — skoro Nawrot dopuścił się ciężkiego uszkodzenia przeciwnika i został ukarany 4-tygodniową dyskwalifikacją, to w jakim stosunku do tej kary pozostaje 2-tygodniowa dyskwalifikacja Łysyka, który był upomniany przez sędziego za ostrą grę. Pan Kuchar zaznacza, że mecz na którym fakta te zaistniały odbył się 9 września a sprawa była traktowana dopiero w listopadzie — odnosi wrażenie, że sprawę umyślnie przewlekano. Zaznacza dalej, że W. G. i D. obszedł statut i dlatego stawia następujący wniosek:

Walne Zgromadzenie znosi orzeczenie Wydz. G. i D. PZPN. odnośnie do ukarania gracza Nawrota i karze go 3-miesięczną dyskwalifikacją z tem, że termin rozpoczęcia kary wyznacza się na dzień 1 marca 1927.

W dyskusji nad wnioskiem zabierali głos p. Obrubański, który podaje do wiadomości, że sędzia stwierdził w sprawozdaniu, że kopnięcie było umyślne, którego to twierdzenia nie można kwestjonować. Do interpelacji tej przychyla się p. Mallow.

P. Billig apeluje do przewodniczącego Walnego Zgrom. by nie dopuścił wniosku Lwowa wogóle pod głosowanie, gdyż wniosek ten przerzucający prawo karania na Walne Zgromadzenie jako instancję, jest ze względów statutowych niedopuszczalnym.

Kpt. Zabłocki przychyla się do pierwszej części wniosku, stwierdzającej, że Wydz. G. i D. przekroczył postanowienia PZPN., nie zgadza się jednak z tem, by Wal. Zgrom. ferowało wyroki i dlatego proponuje rozdzielenie tego wniosku.

Kpt. Kroczyński przyłącza się do wywodów delegata Łodzi.

Łącznie z wnioskiem delegacji lwowskiej rozwija się dalej dyskusja nad tem, czy orzeczenia sędziego są niewzruszalne i w jakich wypadkach i czy Wydz. G. i D. może na podstawie obserwacji swoich członków powziąć inną decyzję co do winy aniżeli tą, która ma zapaść na podstawie orzeczenia sędziego. Przy tej sposobności szeroko ale rozbieżnie są interpretowane obowiązujące przepisy prof. Weyssenhofa przez pp. Obrubańskiego i Stattera.

Wobec stwierdzenia członka Wydz. G. i D. Dra Lesera, iż w tym wypadku jak i wielu innych obowiązujące przepisy były traktowane liberalnie, gdyż tego wymaga życie, zabiera głos przewodniczący Dr. Cetnarowski i stwierdza, że poziom obrad W. Zgrom. wielce na tem cierpi jeżeli całemi godzinami obradowuje się nad sprawą dwu graczy podczas gdy w Zgrom. czekają sprawy b. wielkiej wagi. Zarząd PZPN. nie wkraczał nigdy w agendy Wydz. G. i D. jednakowoż nie może się zgodzić by przepisy statutowe były traktowane liberalnie, gdyż muszą być jaknajściślej zachowane. Uważa, że pierwszą część wniosku p. Kuchara można przyjąć i znieść wyrok Wydz. G. i D., lecz nie mógłby się zgodzić na to, by Walne Zgrom. uzurpowało sobie prawo ferowania wyroków z pominięciem toku instancji.

Pan Kuchar podnosi ponownie poprzednie zarzuty w tej sprawie przeciwko Wydz. Gier i D.

Kpt. Zabłocki proponuje zgodnie z oświadczeniem prezesa modyfikacje wniosku p. Kuchara, którą tenże dokonywa w następującem brzmieniu:

„Orzeczenie Wydz. G. i D. PZPN. dotyczące 4-tygodniowej dyskwalifikacji gracza Nawrota uchyla się i przekazuje się całą sprawę do ponownego rozpatrzenia Wydz. G. i D. PZPN. i ponownego zawyrokowania z zastrzeżeniem, iż w odnośnym wypadku musi być bezwzględnie respektowane orzeczenie sędziego oraz odnośne przepisy dotyczące czasokresu i pory trwania kary, zawarte w statutach i postanowieniach PZPN.", z tem, że do miesiąca ma być wyrok wydany".

Szczegółowo na zarzuty p. Kuchara odpowiada imieniem Wydz. G. i D. p. Leser, który twierdzi, że niema przepisu regulującego bezapelacyjnie, że orzeczenie sędziego jest miarodajne. Na podstawie aktów będących w W. G. i D. stwierdza, że właśnie LOZPN. przewlekał całą tę sprawę, gdyż na pismo wystosowane w sprawie Giebartowski-Nawrot do Lwowa w dniu 28 września otrzymał Wydz. G. i D. odpowiedź dopiero w dniu 9 grudnia. Wydz. G. i D. był liberalnym ale statutu nie przekroczył i kierował się duchem statutu. Zadaniem Wydz. G. i D. nie jest jątrzyć zwaśnione kluby lecz godzić.

Po obszernej dyskusji czy wniosek Lwowa należy traktować jako nagły czy jako zwyczajny, przyjęto jako interpretację, że wniosek ten jest wnioskiem nagłym. W głosowaniu nie uchwalono nagłości wniosku, wobec tego wniosek p. Kuchara upadł.

Prof. Dręgiewicz zakłada protest przeciw interpretacji, że wniosek zgłoszony przez delegację lwowską jest traktowany jako wniosek nagły.

P. Kuchar interpeluje Wydz. G. i D. w sprawie dnia PZPN. i zapytuje czy ułożenie zawodów na ten dzień było pod względem sportowym a zwłaszcza finansowym dla PZPN. najkorzystniejszym.

Dr. Leser wyjaśnia, że nie wyznaczono na przeciwników Wisłę i Cracovię dlatego, że antagonizmy między tymi klubami były tak silne, iż Wydz. G. i D. obawiał się, by mecz ten zamiast propagandy nie był przyczyną czegoś wprost przeciwnego, gdyż miano na oku nie tylko finanse PZPN. lecz głównie propagandę sportu.

P. Piotrowski zapytuje dlaczego 2 lata temu zmuszono grać Polonię warszawską z ŁKS., mimo że stosunki między tymi klubami były bardzo naprężone.

Dr. Wojakowski wyjaśnia, że za to co było przed dwoma laty, Zarząd obecny ani obecny Wydz. G. i D. odpowiedzialności brać nie mogą. Skoro zaś tak panowie jak i Zarząd względnie Wydz. G. i D. przyszedł do przekonania, że należy unikać zawodów między klubami, które żyją w naprężonych stosunkach, przeto Zarząd nie rozpisując tego rodzaju zawodów skorzystał z przykrych doświadczeń z lat poprzednich, postąpił przeto rozsądnie i po myśli panów.

P. Frank (Wilno) interpeluje dlaczego nie załatwiono sprawy Polonji przemyskiej i 1 p. Leg.; wyjaśniono, że sprawa ta wpłynęła do PZPN. w ostatnich dniach i dlatego dotychczas nie mogła być załatwioną.

P. Piotrowski zapytuje Wydz. G. i D. czy jest prawdą iż druga kolejka mistrzostw międzyokręgowych nie była losowana lecz wyznaczona — Dr. Kwieciński uważa tego rodzaju zapytanie za rzecz wprost niesłychaną — stwierdza kategorycznie, że losowanie się odbyło.

Kpt. Zabłocki wytyka, że nie było współpracy między W. G. i D. a Zarządem i przytacza sprawę Wieliszka, w której W. G. i D. pozwolił sobie na zniesienie uchwały Zarządu ŁZOPN. mimo, iż W. G. i D. nie jest instancją odwoławczą od uchwał Zarządu Związku okręgowego — W. G. i D. załatwiał przeto sprawy, które do niego nie należały.

Dr. Leser wyjaśnia, że W. G. i D. otrzymał powyższą sprawę do rozpatrzenia od Zarządu PZPN. — W. G. i D. przyszedł do przekonania, że Wieliszek w sposób podstępny dostał zezwolenie z ŁTSG., które dało mu zezwolenie pod tym warunkiem, że w Łodzi grać nie będzie — skoro Wieliszek wstąpił do Turystów wtenczas ŁTSG. zademonstrowało przeciw temu i podniosło zarzuty przeciw Wieliszkowi i członkom klubu Turystów.

Sprawę tę wyjaśnia obszernie Dr. Wojakowski i stwierdza, iż p. delegat łódzki ma rację twierdząc, że W. G. i D. nie miał prawa po myśli 24 par. statutu znosić uchwał Zarządu ŁZOPN. zaznacza, że zaszło tutaj nieporozumienie, które już Zarząd PZPN. na ostatniem swojem posiedzeniu wyjaśnił przez uchylenie uchwał tak ŁZOPN. jak i W. G. i D. PZPN. i przez odesłanie tej sprawy do ponownego rozpatrzenia przez W. G. i D. PZPN., który po myśli par. 27 statutu jest dla tego rodzaju spraw kompetentny jako pierwsza instancja.

W poruszonej sprawie przez p. Piotrowskiego a dotyczącej losowania drugiej kolejki gier o mistrzostwo Polski odczytuje Dr. Leser odnośny protokół z posiedzenia W. G. i D. z dnia 31 sierpnia 1926, na którem odbyło się powyższe losowanie i wyjaśnia, że zmiany, które w wylosowanych pierwotnie terminach nastąpiły, były spowodowane przez gry reprezentacyjne.

Prezes Zymalski zapytuje, czy losowania odbywały się w obecności przedstawicieli zainteresowanych klubów. Wyjaśniono, że reprezentantów klubów nie zaproszono ze względu na brak prawdopodobieństwa, by zechcieli przyjechać.

Walne Zgr. wyraziło życzenie, by w przyszłości W. G. i D. zawiadamiał kluby zainteresowane o terminie losowań, by te mogły wydelegować swoich przedstawicieli jako naocznych świadków losowania.

Kpt. Kobos wyraża ubolewanie, że W. G. i D. będąc przeświadczony, że zasady karalności nie odpowiadają warunkom życiowym nie opracował projektu odpowiednich zmian.

Sprawozdanie z działalności Polskiego Kolegjum Sędziów złożył jego przewodniczący pan Adam Obrubański. Było ono pierwszem, które PKS. złożył na Walnem Zgromadzeniu PZPN. Ze sprawozdania wynika, iż agendy PKS. wzrosły ogromnie w porównaniu z rokiem poprzednim, czego dowodem choćby trzechkrotnie większa liczba korespondencji aniżeli w u. r., dalej zwiększenie się ilości sędziów rzeczywistych, których liczba obecnie dosięga do liczby 300. Posiedzeń zarządu odbyło PKS. 8, prezydjum 28, komisji dyscyplinarnej zaś 28. W roku ubiegłym ze względu na marny stan materjalny klubów w Polsce Zarząd PKS. idąc im na rękę, samodzielnie obniżył djety od meczów o 50—100%, zaś taksę o 50%. W ciągu roku ubiegłego nastąpiło z dawna zamierzone ujednostajnienie legitymacyj sędziowskich.

Odnośnie do obsady zawodów, to takowa w roku sprawozdawczym PKS. była większa w porównaniu z poprzednim a to ze względu na mecze puharowe. W ogólności obsadził PKS. meczów 59, z tego zawodów o mistrzostwo międzyokręgowe 24, okręgowe 5, o puhar 7, międzymiastowych 18, międzypaństwowych 4 i 1 towarzyski. Obok nominacyj przewodniczących komisyj egzaminacyjnych przeprowadził Zarząd PKS. kwalifikację sędziów na zawody międzymiastowe i międzyokręgowe, za zdolnych do prowadzenia wspomnianych zawodów uznano następujących sędziów: z Krakowa pp. Rutkowski, Ziemiański, Rosenfeld, dr. Lustgarten i Seidner, ze Lwowa pp. Schlesser, kpt. Bilor i dr. Schorr, z Warszawy pp. Grabowski i kpt. Loth, z Poznania pp. Brzeziński, Mallow i kpt. Bara, z Łodzi pp. Marczewski i Hanke, z G. Śląska pp. Kosicki i Laband, z Lublina p. Kowalski.

Starania PKS. o uzyskanie zniżek kolejowych dla sędziów, udających się poszczególnie dla kierownictwa zawodów nie mogą na razie być uwieńczone powodzeniem.

W sprawie organizacji założenia międzynarodowej federacji sędziów Zarząd PKS. stał na stanowisku, iż należy zebrania sędziów mające na celu stworzenia takiego związku obsyłać i w tym celu na zebranie sędziów (które się odbyło w maju 1926 roku w Rzymie) prosił o przyjęcie mandatu reprezentowania PKS. prezesa PZPN., dra Cetnarowskiego, który też przychylił się do prośby PKS. i reprezentował je. Założenie międzynarodowego związku sędziowskiego ma nastąpić na zjeździe sędziów w b. r., odbędzie się on na kilka dni przed kongresem FIFA w Helsingforsie.

Odnośnie do autonomji OKS.-ów to PKS. stał wytrwale na stanowisku, iż Okręgowe Kolegja sędziowskie winny być niezależne od OZP.-ów i stać jaknajdalej od wszelkich tarć międzyklubowych. Pogląd ten znalazł też uznanie i w Zarządzie PZPN., który wystąpił też na Walne Zgromadzenie PZPN. z wnioskami, idącymi w kierunku jak największego uniezależnienia OKS.-ów od OZPN.-ów. W końcu sprawozdania poruszona była kwestja znalezienia większego doboru jak najlepiej kwalifikowanych kandydatów na stanowiska sędziów piłkarskich. W tym celu zostały ustalone przez Zarząd PZPN. w porozumieniu z PKS. pewne normy wykształcenia, warunki fizyczne i natury moralnej, których przyszłe zarządy OKS.-ów będą zobowiązane przestrzegać jak najskrupulatniej.

Łącznie ze sprawozdaniem PKS. zabierają głos kpt. Kroczyński i Statter, którzy poruszają sprawę sanacji jaką przedsięwziął Zarząd PKS. na terenie krakowskim i wytykają, że metody postępowania wobec sędziów nie były odpowiednie i niezawsze szczęśliwe — przeciw niektórym sędziom prowadzono śledztwo zbyt długo a zachodzi nawet wypadek trwania dochodzeń 8 do 9 miesięcy. P. kpt. Kroczyński stwierdza, iż okazało się, że niektórzy członkowie PKS. i OKS. pobierają pełny zwrot ceny biletów kolejowych mimo, iż korzystają z ulg kolejowych — sądzi, że fakty te nie odpowiadają zasadom amatorstwa.

P. Obrubański zaznacza w odpowiedzi, że sanacja w OKS. krakowskim była potrzebną co zresztą stwierdził i delegat Krakowa p. Statter a Zarząd KZOPN. dla sanacji swego OKS. niewiele zrobił i nawet utrudniał przeprowadzenie tej sanacji czego dowodem jest fakt, że gdy PKS. zawiesił przewodniczącego OKS. krakowskiego, to Zarząd KZOPN. restytuował tego pana, który

polskiej drużyny na tourneé po Ameryce. Walne Zgromadzenie solidaryzuje się z wnioskiem Dra Polakiewicza.

Następnie zabrał głos skarbnik, który obszernie przedstawił stan stan finansowy PZPN. Wskutek ogólnego zubożenia preliminowane przychody nie wpłynęły a urządzone imprezy PZPN. przyniosły w ostatecznym rezultacie deficyt. Wydatki PZPN. pokrywały się mniejwięcej z kwotami preliminowanemi.

Cyfrowo przedstawia się zamknięcie następująco:

Aktywa.

Pozotałość kasowa . . .	6·09	
Dłużnicy	3.431·68	
Inwentarz	3.389·78	
Waluty	9·36	6.836·91

Passywa.

Wierzyciele	16.469·43
Deficyt wynosi	9.634·32
Uwzględniając majątek początkowy wynoszący . . .	4.795·38
wynosi strata w 1926/7 .	14.427·90

Na administrację wydano:

pensje	7.688·80	
portorja i telegramy . . .	2.040·48	
druki i komunikaty . . .	6.803·—	
podróże delegatów . . .	3.941·95	
wydatki sekretarjatu . . .	465·85	
czynsz i obsługa	3.528·69	
światło	262·25	
telefon	325·—	
kasa chorych	161·26	
	868·65	
różne i rata mag. . . .	197·95	
czasopisma sportowe . .	181·30	
	26.465·18	
zwrot za komunikaty i druki	4.702·25	21.762·93

Dochody były następujące:

z wkładek i kar		3.799·50	
potrącając opłaty na rzecz ZZ. i Fifa		583·50	3.216·—
Z imprez: Dzień PZPN. .		6.818·58	
rozgrywki o puhar . . .		233·91	
mistrzostwo Polski . . .		3.683·75	
razem		10.736·24	
Zawody międzypaństwowe . deficyt	19.917·21		
na pokrycie tego deficytu otrzymaliśmy tytułem subwencji od M. S. Z. i M. S. W. razem	13.300·—		
deficyt zatem wynosi . .		6.617·21	
ostateczny dochód ogólny z imprez			4.119·03
razem zatem dochody . .			7.335·03

Większymi wierzycielami naszymi są:

Tur. Zw. Piłki Nożnej .	9.000·—
Z. Z.	587·12
P. Z. O. P. N. . . .	1.167·78
drukarnie za komunikaty	1.167·78
pożyczki prywatne . .	3.398·95

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos pp. delegaci T. Kuchar, Dr. Polakiewicz, kpt. Kobos, kpt. Kornaś i kpt. Zabłoci. Na interpelację odpowiada szczegółowo skarbnik udzielając wyjaśnień co do poszczególnych pozycyj.

Imieniem komisji rewizyjnej zabiera głos p. Kaliciński i po oświadczeniu, że Zarząd PZPN. poczynił w stosunku do lat ubiegłych znaczne oszczędności, stawia wniosek na udzielenie absolutorjum wyrażając skarbnikowi specjalne podziękowanie za jasne i dobre prowadzenie kasowości.

(Dokończenie sprawozdania z W. Zgromadzenia w następnym komunikacie).

Komunikaty Zarządu P. Z. P. N.

z posiedzenia odbytego w dniu 13 marca 1927 r.

Przewodniczy: Prezes Dr. Cetnarowski.

Obecni: Pp. Dyr. Klemensiewicz, Flieger, Sonne, Billig, Synowiec, Dr. Wojakowski, Kpt. Kroczyński, Choczner, Dr. Kwieciński i Dr. Pałkowski.

Wykonując polecenie Walnego Zgromadzenia PZPN. z dnia 28 lutego 1927 r. Zarząd PZPN. stwierdza co następuje:

14 klubów klasy A będących członkami PZPN ponieważ w myśl § 39 statutu PZPN. nie zgłosiło przed dniem 31 grudnia 1926 r. swojego wystąpienia z PZPN, związało się w t. zw. Polską Ligę Piłki Nożnej i rozpoczęło destrukcyjną robotę wśród reszty klubów, a zwłaszcza klasy B i C namawiając je do nieposłuszeństwa wobec władz przełożonych i do przejścia na ich stronę.

Fakt zawiązania tej ligi potwierdza cały szereg odezw i komunikatów w prasie codziennej i sportowej, wydanych przez Zarząd Ligi, zwoływanie Walnych Zgromadzeń, konstytuowanie własnego Zarządu, przygotowanie własnego statutu, a zwłaszcza urzędowe oświadczenie, złożone delegatowi ZZ, a powtórzone przez Niego na Walnem Zgromadzeniu PZPN.

Wobec powyższego Zarząd PZPN wykonując polecenie Walnego Zgromadzenia PZPN, z dnia 28 lutego 1927 r. na posiedzeniu w dniu 13 marca 1927 r.:

1. Dyskwalifikował w myśl § 39 statutu PZPN po dzień 15 kwietnia 1927 r. następujące 14 klubów klasy A, wraz z Zarządami tychże klubów, z Zarządami sekcji piłki nożnej, oraz z graczami zgłoszonymi do PZPN.:

Górnośląski ZOPN.: **I. F. C.** (Katowice), **K. S. Ruch** (Król. Huta).

Krakowski ZOPN.: **T. S. Wisła** (Kraków), **K. S. Jutrzenka** (Kraków).

Lwowski ZOPN.: **LKS. Pogoń** (Lwów), **ILKS. Czarni** (Lwów), **ŻKS. Hasmonea** (Lwów).

Łódzki ZOPN.: **Łódzki Klub Sportowy, Klub Turystów w Łodzi.**

Poznański ZOPN.: **K. S. Warta** (Poznań).

Toruński ZOPN.: **Toruński Klub Sportowy.**

Warszawski ZOPN.: **K. S. Polonia** (Warszawa), **K. S. Warszawianka** (Warszawa), **W. K. S. Legja** (Warszawa).

O ile wymienione zdyskwalifikowane kluby nie dopełnią swych obowiązków jako członkowie PZPN, przez wystąpienie z t. zw. Polskiej Ligi Piłki Nożnej, zostają z dniem 16 kwietnia b. r. wykluczone z PZPN na podstawie §§ 12 i 13 statutu PZPN.

Przyjęcie ponowne klubów nastąpić może przez ZOPN tylko po poprzednim porozumieniu się z Zarządem PZPN i poprzednim przedłożeniu listy członków Zarządu i sekcji piłki nożnej odnośnych klubów. O ile zawodnicy należący do klubów t. zw. PLPN wrócą do dnia 31 maja br. do PZPN, nie poniosą żadnych statutowych konsekwencji, do powracających po tym terminie stosować się będzie przepisy o jednorocznej karencji.

Odnośnie do tych członków Zarządów zdyskwalifikowanych klubów, którzy nie solidaryzują się z akcją klubów ligowych, ustalono, że przysługuje im prawo protestu do Zarządu PZPN.

2. Zdyskwalifikował Pp. Tadeusza Kuchara i Adama Obrubańskiego na czas nieograniczony w związku z ich działalnością przy tworzeniu ligi, a jako nieobjętych punktem 1.

3. Poleca Zarządom ZOPN zdyskwalifikować te wszystkie kluby w ich okręgu, które przystąpiły do t. zw. PLPN, jak również działaczy sportowych, sędziów, oraz wszystkie te osoby, które brały udział w organizowaniu i dalszych pracach ligi, a nie są członkami Zarządów, względnie Sekcji Piłki Nożnej zdyskwalifikowanych pod 1) klubów, podając jednocześnie ich nazwiska do wiadomości Zarządowi PZPN.

4. Poleca Zarządom ZOPN bezzwłoczne uzupełnienie klas A i B w myśl punktu 12 poleceń Walnego Zgromadzenia PZPN, przesłanych Szanownemu Zarządowi, i rozpoczęcie mistrzostwa w najbliższym czasie. O ile kluby zdyskwalifikowane dopełnią obowiązków członka pośredniego PZPN, kluby wprowadzone celem uzupełnienia do odnośnych klas, będą brać nadal udział w rozgrywkach tej klasy, do której je wprowadzono.

5. Poleca Zarządowi zwrócić uwagę sędziom zgłoszonym do OKS-ów, że nie wolno im prowadzić zawodów klubów zdyskwalifikowanych i nie należących do PZPN pod groźbą dyskwalifikacji i skreślenia z listy sędziów przez Zarząd PZPN, w porozumieniu z PKS względnie OKS-ami.

6. Poleca Zarządowi zwrócić uwagę klubom, że nie wolno im rozgrywać zawodów z klubami zdyskwalifikowanymi względnie nie należącymi do PZPN, pod groźbą automatycznej dyskwalifikacji.

7. Poleca Zarządowi ZOPN zwrócić się bezzwłocznie do właścicieli względnie dzierżawców boisk sportowych o oddanie tychże w pewnych terminach do użytku innych klubów klasy A, B i C, a w razie odmowy z ich strony poczynić najenergiczniejsze kroki w magistraturach samorządowych.

Uchwalono reaktywować Komisję dla przeprowadzenia zmiany obecnego systemu mistrzostw.

Uchwalono stwierdzić ponownie, że Okręgowe Kolegja Sędziów są Wydziałami Związków Okręgowych.

Polskie Kolegjm Sędziów.

Protokół

z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Polskiego Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej, które się odbyło w dniu 19 września 1926 r. w Krakowie w lokalu PZPN. przy ul. Mikołajskiej L. 32 I. p.

Zebranie otworzył przewodniczący PKS. p. Obrubański witając obecnych delegatów OKS., poczem przedstawił cel i powody, dla których Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołano. Z kolei przystąpiło Prezydjum PKS. do zbadania pełnomocnictw delegatów i stwierdziło, iż na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu reprezentowanych jest 6 Okręgowych Kolegjów Sędziowskich, które wysłały następujących delegatów: p. Krachulec z Łodzi, p. Pozner z Warszawy, p. Mallow z Poznania, p. kpt. Niedźwirski ze Lwowa, pp. Ziemiański, Rząsa i Arczyński z Krakowa, p. Drożdż z Katowic. Nie wysłały swych delegatów OKS.: Toruń, Lublin i Wilno.

Ponieważ każde Kolegjum rozporządza jednym głosem, na 6 Okręgowych Kolegjów przypada 6 głosów, większość tworzą 4 głosy.

Następnie p. Obrubański przeprowadził wybory Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia; na przewodniczącego powołano p. Mallowa, na sekretarza p. kpt. Niedźwirskiego.

Po wyborze prezydjum Nadz. Wal. Zgromadzenia delegacja krakowska domaga się prawa przemawiania na Walnem Zgromadzeniu dla zastępców delegatów krakowskich a w szczególności p. Hornunga, czemu sprzeciwia się przewodniczący PKS. oświadczając, iż p. Hornung jako zasuspendowany przez PKS. nie może przemawiać na Walnem Zgromadzeniu. P. Arczyński oświadcza imieniem delegacji krakowskiej, że Zarząd KOKS. wysłał w swoim czasie do Zarządu PKS. pismo z prośbą o zniesienie suspenzji p. Hornunga, a ponieważ Zarząd PKS. do tej pory nie dał odpowiedzi uważa, że nie zachodzą żadne powody, któreby odmawiały p. Hornungowi prawa przemawiania na Walnem Zgromadzeniu. P. Obrubański stwierdza, że Zarząd KOKS. nie wykonał polecenia PKS. i wogólne p. Hornunga nie zasuspendował a przeprowadzone przez KOKS dochodzenia przeciw p. Hornungowi nie są przez PKS. zlikwidowane wobec czego PKS. podtrzymuje nadal swoją uchwałę, o czem KOKS. pisemnie na dwa dni przed Walnem Zgromadzeniem powiadomiło. Delegat krakowski oświadcza, że KOKS. pisma nie otrzymało, zaś sekretarz PKS. p. Łaba wyjaśnia, iż pismo doręczył członkowi Zarządu KOKS. p. Jedlińskiemu, ponieważ sekretarz KOKS. p. Arczyński odmówił przyjmowania korespondencji urzędowej PKS., do czego też p. Arczyński się przyznaje. Na wniosek delegata warszawskiego p. Poznera uchwalono

„Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie P. K. S. uważa list wysłany do KOKS polecający zawiesić p. Hornunga jako rzeczywiste zawieszenie, a temsamem p. Hornung nie może być delegatem na dzisiejszem Walnem Zgromadzeniu".

Porządek dzienny Nadzw. Wal. Zgromadzenia:

1) otwarcie Nadzw. Walnego Zgromadzenia,

2) stwierdzenie pełnomocnictw delegatów i wybór prezydjum Nadzw. Walnego Zgromadzenia,

3) zatwierdzenie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,

4) sprawozdanie Zarządu PKS. z dotychczasowej działalności,

5) określenie stanowiska PKS. w sprawie autonomji OKS-ów i zależności ich od ZPN-ów i uchwalenie odpowiednich wniosków,

6) wnioski w sprawie zmian regulaminu,

7) rozwiązanie Krakowskiego Okręgowego Kolegjum Sędziów i wnioski w Związku z tem stojące,

8) inne wnioski i interpelacje.

Porządek dzienny przyjęto jednogłośnie.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia PKS. p. Arczyński zgłasza zastrzeżenie odnośnie do przebiegu obrad w sprawie niezatwierdzenia legitymacji p. Ferdynandowi Mundowi, zaś delegat lwowski p. kpt. Dr. Niedźwierski postawił wniosek, by nad kwestją poruszoną przez delegata krakowskiego przejść do porządku dziennego. Protokół przyjęto do zatwierdzającej wiadomości, dołączając doń na wniosek p. Ziemiańskiego korespondencję, przesłaną w swoim czasie do PKS. w powyższej sprawie.

Następnie p. Łaba przedstawił sprawozdanie z dotychczasowej działalności Zarządu PKS., któte przyjęto do wiadomości.

Z kolei zabiera głos p. Obrubański przedstawiając pracę Zarządu PKS. w stosunku do PZPN-u, przyczem podkreśla, iż Zarząd PZPN-u w sprawach ogólno-sportowych pracował dotychczas zgodnie z PKS. Jednocześnie uzasadnia p. Obrubański konieczność utrzymania autonomji OKS-ów, oddając tę nader ważną sprawę pod rozwagę Nadzw. Walnego Zgromadzenia. Po ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała w powyższej sprawie, uchwalono jednogłośnie, na wniosek delegata warszawskiego p. Poznera następującą rezolucję:

„Wobec istniejących starań P. Z. P. N.-u o zniesienie niezależności OKS-ów drogą zamienienia ich na Wydziały ZOPN-ów, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Kolegjum Sędziów w dniu 19 września 1926 r. stwierdza, iż podstawą normalnego funkcjonowania Okręgowych Kolegjów Sędziowskich jest zupełne uniezależnienie się od polityki klubowej, mogącej wnieść do pracy sędziowskiej zbyteczne tarcia. Jednocześnie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi PKS. powzięcie jaknajusilniejszych starań o pozostawienie dotychczasowego stanu rzeczy".

Następnie uchwalono zmiany regulaminu a mianowicie:

Do § 7. lit. c. dodaje się „i został mianowany większością 2/3 głosów na Walnem Zgromadzeniu danego OKS".

Do § 29. lit. c. dodaje się: „Zarządowi PKS. przysługuje prawo w wypadku, gdy otrzyma dane. powodujące konieczność przeprowadzenia dochodzeń dyscyplinarnych przeciw sędziemu, zasuspendować go i sprawę przekazać do załatwienia Komisji dyscyplinarnej właściwego OKS. W wypadku, gdy tym sędzią jest przewodniczący OKS., dochodzenia przeprowadza Zarząd, względnie Komisja dyscyplinarna PKS".

§ 42 ma brzmieć: „W wypadku, o ile dwa kluby proszą zgodnie lub też jeden z nich prosi Zarząd PKS. o wyznaczenie na zawody o mistrzostwo okręgowe sędziego nieprzynależnego do zainteresowanego okręgu, Zarząd PKS. musi uwzględnić prośbę klubów, względnie klubu proszącego. O ile dwa lub więcej par klubów proszą o tego samego sędziego, Zarząd PKS. wyznaczy odnośnego sędziego na zawody tej pary klubów, która pierwsza wysłała doń prośbę. Celem należytej i w porę obsady zawodów, winny kluby zwrócić się wspólni najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem zawodów do Zarządu PKS. z odpowiednią prośbą, tenże zaś ma obowiązek zamawiać sędziego z obcego okręgu na 7 dni przed terminem zawodów. Wyznaczony sędzia musi w przeciągu dni trzech, pod rygorem utraty legitymacji sędziowskiej, podać do wiadomości Zarządu PKS., czy zawody przyjmuje, czy nie. W tym drugim wypadku Zarząd PKS. wyznaczy innego sędziego, Odebranie legitymacyj sędziowskiej czeka również sędziego w wypadku, o ile tenże mimo przyjęcia kierownictwa zawodów, nie zjawił się na boisko w wyznaczonym czasie, bez uprzedniego usprawiedliwienia na piśmie. Co się tyczy zaś kierownictwa takich zawodów, to w danym wypadku należy postąpić w myśl oficjalnych przepisów PZPN. (Postanowienia § 13). Koszty sprowadzenia sędziego z obcego okręgu przy mistrzostwie okręgowem ponoszą obydwa zainteresowane Towarzystwa po połowie. W wypadku natomiast o ile sprowadzenie sędziego nastąpiło na prośbę jednego klubu, ponosi tenże powyższe koszty. Gdy do Zarządu PKS. zwrócą się jedno lub dwa Towarzystwa, ale bez zgody co do osoby sędziego, ma klub, względnie kluby w swojej prośbie, wniesionej w terminie identycznym jak w poprzednim wypadku, nie wymieniać nazwisk sędziów, tylko podać ogólnie do wiadomości swoje życzenia.

Zarząd PKS. ma obowiązek w wypadkach obsady przezeń zawodów o mistrzostwo okręgowe, kierować się zasadą uwzględniania w proporcjonalnej mierze wszystkich OKS.-ów".

„Ujednostajnić mają wszystkie OKS.-y swe regulaminy w ten sposób, że na Walnem Zgromadzeniu OKS. każdorazowo przewodniczy prezydjum, wybierane przez Walne Zgromadzenie danego OKS.".

Po uchwaleniu zmian regulaminu przewodniczący PKS. p. Obrubański przedstawia anormalne stosunki panujące w Krakowskiem Okręgowem Kolegjum Sędziów, które w ostatnim czasie aż nadto naruszyły autorytet sędziów piłkarskich, podając jako fakty sprawę tarnowską, sprawę p. Molknera b. przewodniczcego OKS., dopuszczanie do egzaminu sędziowskiego jednostek niekwalifikujących się na to stanowisko itp. Po przemówieniu pana Obrubańskiego zabierają głos delegaci poszczególnych OKS., których zdaniem należałoby znaleść sposób uregulowania tych stosunków. Między innemi zabiera głos delegat krakowski p. Arczyński, który występując w obronie KOKS., zarzuca Zarządowi PKS., iż tenże nie zatwierdził nominacji kilku sędziów tymczasowych na sędziów rzeczywistych, oraz zawiesił w urzędowaniu przewodniczącego KOKS. p. Molknera, co sprzeciwia się regulaminowi PKS. P. Obrubański wyjaśnia, że nominacji sędziów tymczasowych na sędziów rzeczywistych nie zatwierdzono, ponieważ kandydaci nie posiadali czasu praktyki sędziowskiej, przewidzianej regulaminem PKS., zaś odnośnie do pana Molknera przedstawia powody, dla których PKS. było zmuszone zawiesić p. Molknera w czynnościach przyczem zaznacza, iż PKS. po przejrzeniu regulaminu nie znalazło żadnego punktu, z którego wynikało, iż postępowanie jego w podobnych sprawach jest sprzeczne z regulaminem PKS.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nad nominacją sędziów tymczasowych na sędziów rzeczywistych przeszło do porządku dziennego, zaś odnośnie do sprawy p. Molknera stwierdziło, iż Zarząd, względnie prezydjum PKS. po otrzymaniu zarzutów przeciw p. Molknerowi, był w prawie zasuspendować tegoż.

W dalszej dyskusji zabiera głos delegat poznański p. Mallow i stawia wniosek, by Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie wybrało Komisję złożoną z trzech osób, któraby zbadała zarzuty przeciwko poszczególnym członkom KOKS. i stwierdziła, czy rzeczywiście zachodzi potrzeba rozwiązania Krakowskiego Okr. Kol. Sędziów. Wniosek ten przeszedł.

Przy tajnem głosowaniu wybrano Komisję następującą: pp. Mallow, Ziemiański i Obrubański a na wniosek p. Ziemiańskiego powołano do Komisji przedstawiciela KOKS. pana Arczyńskiego z głosem doradczym.

Wybrana z Walnego Zgromadzenia Komisja po dłuższej naradzie przedstawia Walnemu Zebraniu w formie wniosków dwie alternatywy:

1) uchwalenie wniosków w całkowitem brzmieniu, podane przez Zarząd PKS. (punkt 7. porządku dziennego lit. a, b, c),

2) wybrać bez dyskusji z pośród członków Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Komisję, któraby usanowała stosunki w KOKS. w myśl częściowego wniosku Zarządu PKS. a to punktu 7. lit. c. porządku dziennego, a wówczas odpadłaby temsamem sprawa rozwiązania KOKS.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie postanawia przychylić się do drugiego wniosku i uchwaliło co następuje: „Wybiera się ad hoc z pośród członków Nadzwyczajnego Zebrania PKS. Komisję Trzech, złożoną z pp. Mallowa (przewodniczący Komisji), Ziemiańskiego i Obrubańskiego, która rozpatrzy przedstawione przez Zarząd PKS. przeciw poszczególnym członkom KOKS. zarzuty i wyda orzeczenie w tej sprawie decydujące. Komisji tej przysługuje prawo żądania od niektórych członków KOKS. złożenia ponownego egzaminu sędziowskiego, oraz prawo odmówienia wydania legitymacji sędziowskiej bez podania powodów. Do Komisji Trzech wchodzi przedstawiciel KOKS. p. Arczyński z głosem doradczym".

„Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie przyjmuje dalszy wniosek Komisji i wybiera Nadzwyczajną Komisję egzaminacyjną w osobach pp. Obrubańskiego, Rosenfelda i Ziemiańskiego, która przeprowadzi egzamina dotychczasowych sędziów tymczasowych".

Po powzięciu powyższych uchwał przewodniczący PKS. p. Obrubański zaznacza, iż nasuwają mu się wątpliwości czy powyższe uchwały Walnego Zgromadzenia i Komisji Trzech są zgodne z regulaminem PKS, a w szczególności z jego § 13. lit. b. i celem uniknięcia zarzutów co do ich prawomocności prosi o przyjęcie następującego wniosku: Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie PKS. poleca Zarządowi PKS. przyjąć do wiadomości uchwały Komisji Trzech i ogłosić je również jako uchwały Zarządu PKS.", na co członkowie tegoż, obecni na Walnem Zgromadzeniu wyrazili swą zgodę.

Uchwała powyższa przeszła podobnie jak wszystkie inne dotyczące rozwiązania KOKS większością głosów 5:1, t. j. głosami wszystkich Kolegjów przeciw jednemu krakowskiemu. W końcu Walne Zgromadzenie poleciło Zarządowi PKS. załatwić sprawę zatargu lwowskiego OKS. z lwowskim Klubem Sportowym „Sparta".

Po ustaleniu wzoru nowej jednostajnej odznaki sędziowskiej obrady zakończono.

Redaktor odpowiedzialny Dr. Wacław Wojakowski. — Nakładem Polskiego Związku Piłki Nożnej w Krakowie. — Drukarnia „Grafia", Kraków, Batorego 10, Telefon 3412.